

Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe (Rz 12, 2)¹

Fragment ten znajdujemy w drugiej części Listu św. Pawła do Rzymian. Apostoł opisuje tam postępowanie chrześcijanina jako wyraz nowego życia, prawdziwej miłości, prawdziwej radości, prawdziwej wolności, podarowanych nam przez Chrystusa. Życie chrześcijańskie jest przedstawione jako nowy sposób podejmowania – w świetle i mocy Ducha Świętego – różnych zadań i problemów, przed jakimi możemy stanąć.

W zdaniu tym Apostoł ujawnia cel naszych działań i zasadnicze nastawienie, które powinno je charakteryzować: uczynić z naszego życia wyraz chwały Bożej, rozciągnięty w czasie akt miłości, poprzez nieustanne poszukiwanie woli Bożej, tego, co Jemu miłe.

Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe

To oczywiste, że aby wypełniać wolę Bożą, trzeba ją wpierw poznać. Apostoł daje do zrozumienia, że nie jest to łatwe. Nie można dobrze rozpoznać woli Bożej bez szczególnego światła, które spośród najróżniejszych sytuacji pomaga wydobywać wskazania, czego Bóg chce od nas, oraz unikać złudzeń i błędów, w które łatwo popaść.

Chodzi o dar Ducha Świętego zwany „darem umiejętności”, niezbędnie potrzebny, aby ukształtować w nas mentalność prawdziwie chrześcijańską.

Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe

Jak jednak pozyskać i rozwinąć w sobie ten tak ważny dar? Potrzebna jest z naszej strony niewątpliwie dobra znajomość chrześcijańskiej doktryny. Ale to nie wystarczy. Jest to, jak sugeruje Apostoł, przede wszystkim sprawa życia. Chodzi o to, by być wielkodusznym, by z zapalem wcielać w życie słowa Jezusa, odsuwając na bok lęki, niepewność, małostkowe kalkulacje. Jest to sprawa dyspozycyjności i gotowości do wypełniania woli Bożej. Taka jest droga, by otrzymać światło Ducha Świętego i zbudować w sobie tę nową mentalność, której wymaga od nas Słowo Życia.

Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe

Jak więc będziemy żyli Słowem Życia tego miesiąca? Starając się zasłużyć na to światło, konieczne dla dobrego wypełniania woli Bożej.

Postanówmy więc coraz lepiej poznawać wolę Boga, zawartą w Jego słowach, w nauczaniu Kościoła, w obowiązkach naszego stanu, itp.

¹ Słowo Życia, sierpień 1993, publikowane w: *Città Nuova*, 1993/14, s. 34-35.

Przede wszystkim połączmy jednak nacisk na życie, gdyż, jak zostało powiedziane, prawdziwe światło wypływa z życia, z miłości. Jezus objawia się temu, kto Go miłuje, zachowując Jego przykazania (por. J 14, 21).

W ten sposób potrafimy wypełniać wolę Bożą, składając Bogu najpiękniejszy dar, jaki możemy Mu ofiarować. Dar ten będzie Bogu miły nie tylko ze względu na miłość, którą wyraża, lecz także dzięki owocom chrześcijańskiej odnowy wokół nas, jaką przyniesie wypełnianie Jego woli.

Chiara Lubich